# Y:\Rysunki_IWP\Logo_inne\SW_Repropol\sdw_repropol.jpgC:\Users\MF\Pictures\IWP1-300.jpg Y:\Rysunki_IWP\Logo_inne\SGL_logo2.jpg C:\Users\MF\Documents\Rysunki_(IWP)\Logo_inne\spl_logo.jpg

# **WYDAWCY W EPOCE CYFROWEJ**

Konieczna jest odpowiednia ochrona prawna, aby zapewnić zróżnicowanie prasy i przyszłość wysokiej jakości dziennikarstwa w Europie

# Gdybym to ja miał decydować, czy powinniśmy mieć rząd bez gazet czy gazety bez rządu, ani przez moment nie wahałbym się, aby wybrać to drugie.

# Thomas Jefferson, 1787 r.

Dnia 14 września Komisja Europejska opublikowała pakiet związany z reformą praw autorskich, zawierający projekt tekstów prawnych oraz przyszłościowy komunikat dotyczący **prawa pokrewnego dla wydawców prasy.** To nowe prawo ma na celu zapewnienie prawnej ochrony poprzez wprowadzenie praw na poziomie UE chroniących przed nieuprawnioną reprodukcją oraz udostępnianiem publikacji wydawców prasowych w świecie cyfrowym.

Aby utrzymać konkurencyjność i niezależne finansowanie w UE, wydawcy prasy muszą mieć możliwość skutecznego i przynoszącego dochody konkurowania na wszystkich platformach, co wymaga klarownych praw uznawanych na rynku. Obecny brak klarowności premiuje strony trzecie pragnące uprawiać „wolną amerykankę” na inwestycjach wydawców prasy. **Wprowadzenie prawa wydawcy, w tak kluczowym okresie dla cyfrowej transformacji prasy, jest więc przyjęte z zadowoleniem przez polskie stowarzyszenia wydawców prasy – IWP i SDW REPROPOL – reprezentujące interesy wydawców gazet i czasopism w Polsce.**

Oto opis tego, o co ubiegają się nasze stowarzyszenia mówiąc o „prawie wydawcy”. Pragniemy ponadto odnieść się do pewnych mitów, które pojawiały się w ramach gorącej kampanii skierowanej przeciwko prawom autorskim, którą prowadzi się przeciwko jakiemukolwiek podobnemu wnioskowi w tej sprawie.

## **PRAWO WYDAWCY: W SKRÓCIE**

**Co rozumiemy pod pojęciem „prawo wydawcy”**

Obecnie wydawcy nie posiadają własnych praw, które broniłyby ich opublikowane wydania w ramach unijnego ustawodawstwa związanego z prawami autorskimi, tzn. nie są chronione zbiory materiałów dostarczonych przez dziennikarzy, fotografów, projektantów i edytorów. „Prawo wydawcy”, o które się ubiegamy, zapewniałoby wydawcom takie same prawa, jakie już przysługują producentom utworów muzycznych, filmów oraz programów komputerowych. Ich ukończone utwory chronione są prawami autorskimi w całości, dając im podstawę prawną do decydowania o tym, jak i gdzie dostępne będą ich treści. Każdy wydawca miałby prawo odstąpienia od prawa lub zarządzania nim indywidualnie lub zbiorowo, ale – co najważniejsze – decyzja należałaby wyłącznie do niego.

Wolna i niezależna prasa może istnieć jedynie wtedy, gdy będzie miała zapewnione odpowiednie przychody, aby móc płacić dziennikarzom, fotoreporterom oraz współpracownikom, a także finansować ich szkolenie i zapewnić im bezpieczeństwo. Dziś wymogi te są w coraz większym stopniu zagrożone, głównie z powodu utraty wpływów – większość przychodów z reklam wędruje do wyszukiwarek internetowych i mediów społecznościowych, prowadzących na szeroką skalę nieuprawnione i niewynagradzane wtórne wykorzystywanie treści wydawców, a brak jasności prawnej uniemożliwia dochodzenie roszczeń wobec masowych naruszeń przepisów.

**Dlaczego tak ważne jest wprowadzenie prawa wydawcy teraz?**

W epoce cyfrowej, kiedy ogromne ilości treści mogą być pozyskiwane, kopiowane i rozpowszechniane w mgnieniu oka (w przeciwieństwie do epoki analogowej), prawa autorskie wydawców prasy wymagają pilnej aktualizacji. Prawo wydawcy poprzez zapewnienie ochrony publikacji prasowej[[1]](#footnote-1) umożliwi większą elastyczność w licencjonowaniu oraz zagwarantuje większą jasność prawną pozwalającą na egzekwowanie praw w świecie cyfrowym. Krótko mówiąc, pozwoli wydawcom prasy na pozyskiwanie zwrotów od inwestycji i zachowanie stabilności biznesowej, tak aby mogli nadal wnosić podstawowy wkład w debatę publiczną oraz odgrywać ważną rolę w dostarczaniu informacji, rozrywki oraz opinii w naszym demokratycznym społeczeństwie, a także kontrolować tych, którzy sprawują władzę.

**Co postulują wydawcy prasy?**

* Dodanie ich do listy podmiotów praw autorskich na poziomie UE
* Objęcie prawem wydawcy wszystkich treści dziennikarskich – dyskryminacja między rodzajami relacji dziennikarskich jest nieuzasadniona
* Niewprowadzanie rozróżnień między treściami online i offline (piractwo funkcjonuje w obu domenach; dwa systemy egzekwowania praw byłyby niepraktyczne i stanowiłyby obciążenie, zwłaszcza dla małych i średnich przedsiębiorstw)
* Uczciwe warunki ochrony, zgodne z ochroną przysługującą innym podmiotom praw pokrewnych.

**O co chodzi w prawie wydawcy i czego ono nie dotyczy?**

* Wbrew temu, co głosi się w ramach kampanii skierowanej przeciwko prawom autorskim, „LINKI NIE SĄ ZAGROŻONE”. Wydawcy pragną i aktywnie zachęcają swoich czytelników do dzielenia się linkami do artykułów. To, o co zabiegamy, nie będzie miało wpływu na sposób, w jaki nasi czytelnicy uzyskują dostęp do treści wydawców ani dzielą się linkami na portalach społecznościowych, czy też w wiadomościach wysyłanych do przyjaciół i rodziny za pomocą aplikacji czy mailowo.
* **Prawo wydawcy nie zmieni warunków umów zawartych z naszymi dziennikarzami, fotoreporterami i innymi współpracownikami, gdyż ubiegamy się o prawo pokrewne lub tak zwane pochodne, które funkcjonuje obok wyłącznych praw autorów.**
* **Prawo wydawcy nie jest „podatkiem od linku”, ani „podatkiem od Google”.** Ubiegamy się o uznanie wydawców za podmioty praww ramach unijnego ustawodawstwa dotyczącego praw autorskich, które da wydawcom legalne prawo do odstępowania od tego prawa lub zarządzania nim w sposób indywidualny lub zbiorowy, ale co najważniejsze – na podstawie własnej decyzji. A więc, jak to już zaznaczono wyżej – linki nie są zagrożone.

1. Dyrektywa w sprawie społeczeństwa informacyjnego 2001/29/WE Artykuły 2 i 3, oraz dyrektywa w sprawie prawa najmu i użyczenia 2006/115/WE, Artykuły 3 i 9) [↑](#footnote-ref-1)